

## ROMAN TROCEWICZ



Miejsce i czas wydarzeń	Katowice, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, pacyfikacja, strajk, kopalnia, Katowice

### Jak władza szykowała się do pacyfikacji

Mieszkałem w Domu Górnika na Giszowcu, dzielnicy Katowic. Kiedy rozpoczynały się strajki, zjeżdżałem na obsługę wentylacji. W kopalni pracowałem od września [1980 roku]. Jak wprowadzili stan wojenny byłem na dole. Nie można było wchodzić i wychodzić z kopalni. Na górze już kombinowali jakąś obronę – dwie przyczepy ustawili w poprzek, przed bramę wjechali czołgiem. Wszystko połamali. Strzelaniny nie było tylko, ale zaczęli gazować u nas na Staszicu. Dopiero jak mnie internowali dowiedziałem się, że następnego dnia pojechali na kopalnię Wujek strzelać do ludzi. Później siedziałem 32 dni w Strzelcach Opolskich, to dopiero się dowiedziałem, że na drugi dzień pojechali na kopalnię Wujek i tam strzelali do ludzi.

Strajk rozpoczął się u nas jeszcze przed stanem wojennym. I na tej feralnej zmianie zaczęli wchodzić zomowcy. Jak wchodziłi do Domu Górnika, to rozwalali drzwi, używali gazu łzawiącego. Wtedy po zmianie w kopalni poszedłem spać, i wyszedłem jako ostatni z tego, bo spałem. Kazali wychodzić z rękami do góry, położonymi na karku, pod ścianę. Przy schodach słyszałem, że jestem winny i dostawałem po brzuchu. Nie powiadamiali nikogo z bliskich, choć prosiłem a oni zapewniali że tak zrobią. Nie uczestniczyłem w wojnie, a czułem się jak za okupacji.

Data i miejsce nagrania	2011-08-11, Olsztyn
Rozmawiał/a	Łukasz Kowalski, Karolina Kryczka, Piotr Lasota
Transkrypcja	Bartłomiej Chudy
Redakcja	Piotr Lasota, Bartłomiej Chudy
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"